

# Skutecznie czuwamy nad zdrowiem naszych żołnierzy

Ze starszym lekarzem Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Kambodży mjr. lek. med. Ryszardem KURCZALSKIM rozmawia Roman Nadolik

● Służba medyczna PKW ONZ w Kambodży ma zapewnić skuteczną opiekę zdrowotną polskim żołnierzom. Nie jest to zadanie łatwe, jeśli wziąć pod uwagę warunki klimatyczne i stopień zagrożenia epidemiologicznego w tym regionie. Czy siły i środki, jakimi pan dysponuje są wystarczające?

— W PKW pełni służbę ponad siedemset żołnierzy. Mamy osiem lekarzy prowadzących pięć zespólnych punktów medycznych na terytorium Kambodży, oddalonych od Phnom Penh 150—300 km. Drogi dojazdowe są zniszczone. Do niektórych punktów medycznych dostać można się tylko śmigłowcem. Podkreślić należy, że karetki typu Tarpán w tych warunkach sprawują się znakomicie. Siły i środki służby zdrowia, m.in. dzięki zabiegom poczynionym w kraju w pełni odpowiadają potrzebom i zapewniają wykonanie zadań stojących przed nami. Oczywiście,

zdarzają się też wypadki bardziej skomplikowane (urazy, zapalenie trzustki oraz kamica). W takiej sytuacji wymagana jest hospitalizacja. Wówczas korzystamy z pomocy kolegów niemieckich, hinduskich czy też malezyjskich.

● Z jakimi dolegliwościami najczęściej zgłaszają się żołnierze?

— Przebywanie żołnierzy w tropiku mokrym, przy wysokiej temperaturze powietrza i dużej wilgotności, robi swoje. Pacjenci najczęściej skarżą się na choroby skórne, przewodu pokarmowego, grzybice, wirusowe zapalenie spojówek, trudno gojące się nawet drobne skaleczenia.

● Czy stosuje się w tym wypadku szeroko rozumianą profilaktykę zdrowotną?

— Ależ oczywiście. Główne zagrożenie to choroby przewodu pokarmowego o bardzo różnym pochodzeniu etiologicznym i ma-

laria. Profilaktyka dotyczy systematycznego badania dostarczanej wody pitnej i zabezpieczenia przeciwmalarycznego. Środki profilaktyczne przeciw tej groźnej chorobie, jaką jest malaria, przyjmują wszyscy żołnierze PKW. Mamy je w wystarczającej ilości. Inne środki, jak ochrony chemicznej i moskitiery, są praktycznie na wyposażeniu każdego żołnierza. Skuteczność działań profilaktycznych osłabiana jest przez infrastrukturę Kambodży w zakresie pojęcia higieny.

● Jak pan ocenia stan zdrowotności polskich żołnierzy?

— Stan zdrowotności żołnierzy PKW należy ocenić jako dobry. Żołnierze nasi nie muszą obawiać się o swoje zdrowie.

● Dziękuję panu majorowi za rozmowę. Życzę jednocześnie całemu zespołowi lekarskiemu sukcesów w odpowiedzialnej służbie, w zapewnieniu skutecznej ochrony zdrowia żołnierzy PKW.



Mjr lek. med. Ryszard Kurczalski